

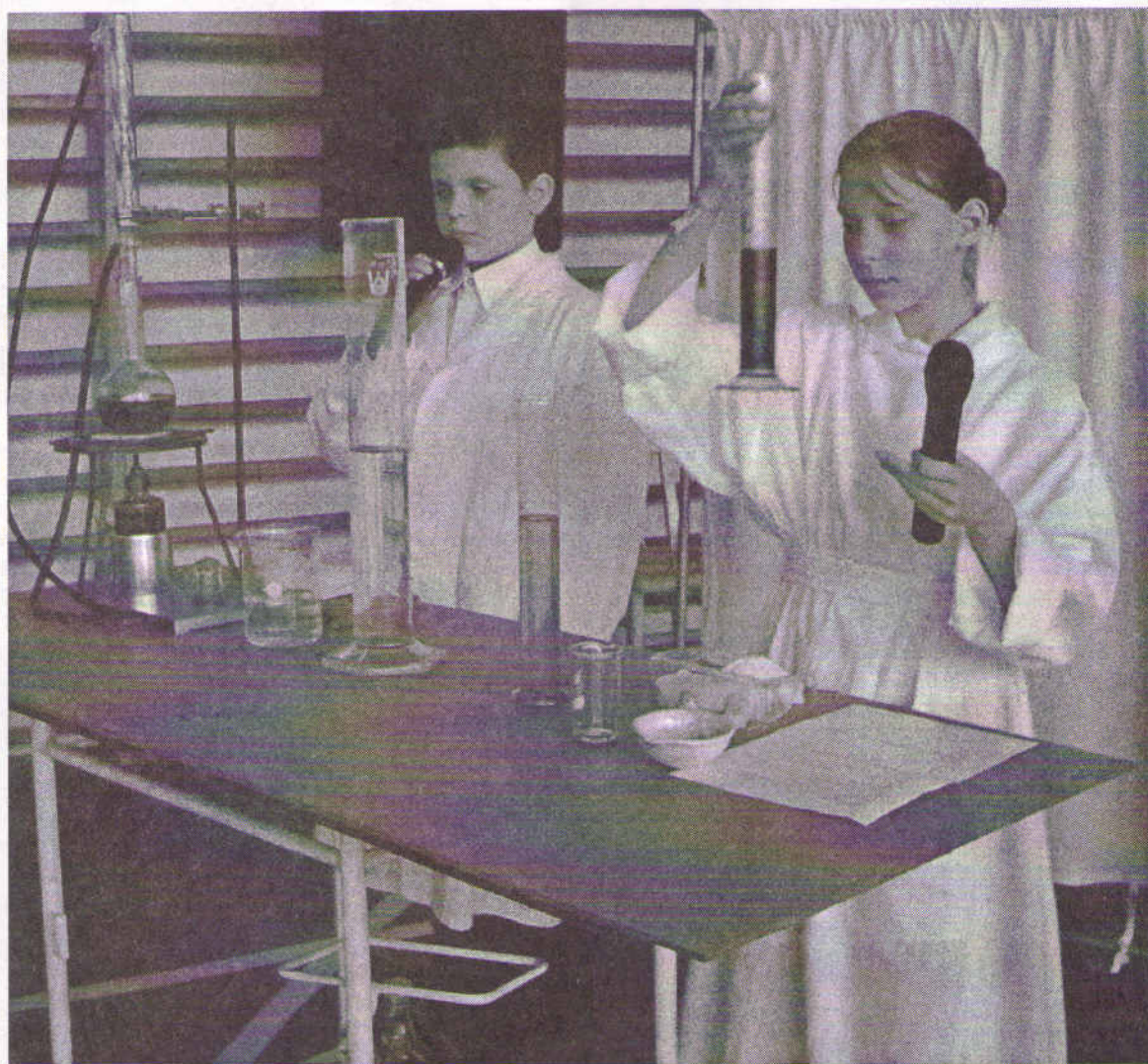


Gmina Świeradów – Czarniawa Zdrój

Nic o nas bez nas – czyli gazeta dla
każdego mieszkańca naszego miasta

Miesięcznik • Nr 5 (54) Maj 2003 • Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

20 lat minęło



22 maja w Miejskim Zespole Szkół odbyła się uroczystość dwudziestolecia nadania świeradowskiej Szkole Podstawowej imienia Marii Skłodowskiej-Curie. Jednym z punktów programu było odegranie przez Szymona Janasa i Karolinę Śliwińską (na zdjęciu) ról małżeństwa Curie, które w swej paryskiej pracowni mazało się latami nad wyodrębnieniem paru gramów radu. Szerzej o obchodach ku czci patronki piszemy na stronach 8-9.

A ponadto w numerze: Kronika policyjna (s. 3); Poglądy europrzeciwników (s. 5 i 10); Konkursy: na najsympatyczniejszego nauczyciela i na najładniejszą zagrodę (s. 6); Pamięć zmarłym – żyjącym pojednanie (s. 7); Piórkiem i pędzelkiem (s. 10); Habsburg łączący (s. 11); Strażackie święto i walka z żywiołem (s. 12-13); Jak się będziemy poruszać po centrum miasta 14 czerwca, gdy do Świeradowa zawita Skoda Grand Prix MTB? (s. 14); Relacje z występów: Kliniki Lalek (s. 15) i zespołu Czerwie (s. 15-16), a także sprawozdanie z turnieju piłkarskiego (s. 16).

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

Na niepewnym gruncie – ciąg dalszy

Szanowny Panie,

W imieniu Pana Mariana Ciechońskiego – Prezesa Zarządu Spółki „Kolej Gondolowa Stóg Izerski SA” z siedzibą Świeradowie Zdroju, na podstawie art. 31 w związku z art. 21 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. z 1994 r., nr 5, póo. 24 ze zm.) proszę o dokonanie rzeczowego i odnoszącego się co do faktów sprostowania wiadomości nieścisłych, jakie zostały opublikowane bez podania nazwiska autora w artykule zatytułowanym „Na niepewnym gruncie”, jaki ukazał się w 4 (kwietniowym) numerze miesięcznika „Notatnik Świeradowski” w 2003 r.

Jak wynika z art. 12 ust. 1 pkt 1) powołanej powyżej ustawy Prawo prasowe, dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych. Obowiązek ten bez ograniczeń dotyczy także dziennikarzy prasy lokalnej. Nie ujawniający swojego nazwiska Autor zamieszczony w kwietniowym numerze miesięcznika „Notatnik Świeradowski” artykułu zatytułowanego „Na niepewnym gruncie”, nie zachował przynajmniej minimalnych wymogów staranności i rzetelności, do jakiej zobowiązany był zgodnie z przepisami powołanej ustawy Prawo autorskie. Należy mieć na uwadze, że media (w tym także miesięczniki lokalne) zobowiązane są do respektowania takich wartości, jakimi są dobra osobiste człowieka. Wolność słowa nie oznacza bowiem dowolności korzystania z niej. Bariere dla dowolności korzystania z wolności słowa stanowi art. 12 Prawa prasowego, zobowiązujący dziennikarzy do zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych. Rzetelność publikacji prasowych jest jedną z podstawowych zasad działalności prasowej, a jej naruszenie uzasadniać może odpowiedzialność prawną organu prasowego. Dziennikarz relacjonujący cudze poglądy i wypowiedzi niezgodnie z rzeczywistą intencją osoby wypowiadającej je lub w sposób wypaczający sens wypowiedzi, narusza art. 12 Prawa prasowego. Rzetelność publikacji prasowych oznacza m.in., że na opublikowanie informacji, chociażby obiektywnie prawdziwych, niezbędne jest uzyskanie wprost zgody zainteresowanej osoby. W razie jej braku zachowanie dziennikarza nie spełniło wymogu szczególnej staranności zawodowej. Ta wymagana staranność obejmuje nie tylko powinność uzyskania zgody dotyczącej publikacji faktów ze strony sfery życia prywatnego, ale także potrzebę rozważenia celowości ujawnienia informacji o bardzo znacznym ciężarze gatunkowym w sposób umożliwiający identyfikację danej osoby (zdjęcie, prawdziwe imię i pierwsza litera nazwiska, wskazanie miejsca jej pobytu) oraz uwzględnienia niekorzystnych jej skutków. Wskazane powyżej poglądy i tezy znajdują jednoznaczne potwierdzenie w orzecznictwie sądowym, dla przykładu vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 sierpnia 1991 r. sygn. I ACr 202/91, opubl. w OSAISN 1992/1 poz. 5 str. 37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 1996 r. sygn. I ACr 1140/95, opubl. w OSA 1998/2 poz. 6 str. 36, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 kwietnia 1997 r., sygn. I ACa 148/97, opubl. w Wokanda 1998/4 str. 40, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 1999 r. sygn. I ACa 536/99, opubl. w Wokanda 2001/2 str. 40).

Nie ujawniający własnego nazwiska Autor artykułu zatytułowanego „Na niepewnym gruncie”, który to artykuł został opublikowany w kwietniowym numerze miesięcznika „Notatnik Świeradowski”, złamał podstawowe, wskazane powyżej zasady rzetelności dziennikarskiej. Przede wszystkim, w treści wskazanego artykułu Autor ten, bez jakiegokolwiek zgody Pana Mariana Ciechońskiego, ujawnił jego dane personalne (imię i nazwisko), a ponadto znacząco wypaczył sens intencji Pana Ciechońskiego oraz sens jego wypowiedzi. Autor wskazanego artykułu, tak niekorzystnie przedstawiając działania Pana Ciechońskiego i podając jego dane osobowe miał zawodowy, wynikający z zasad rzetelności, obowiązek uzyskania od Pana Ciechońskiego jakiegokolwiek stanowiska, czy komentarza w sprawie. Autor jednak nie zadał sobie nawet najmniejszego trudu w tej kwestii. Ponadto, pomimo tego, nawet jeżeli autor nie jest specjalistą z zakresu prawa, rzetelność dziennikarska nakazywała MU, jako piszącemu o jakiejś dziedzinie prawa, uzyskać chociażby podstawowe wiadomości z tej dziedziny, bądź też współpracę z konsultantem. Niepodjęcie takich działań spowodowało poza wypaczeniem sensu wypowiedzi Pana Ciechońskiego także zawarcie w treści artykułu informacji nie mających podstaw w obowiązującym prawie. Rażąca nierzetelnością jest także nie wspomnienie chociażby jednym zdaniem o celu inwestycji realizowanym przez Spółkę, w imieniu której działał Pan Ciechoński.

Intencją Pana Ciechońskiego nie było bowiem, jak wynika z przedmiotowego artykułu, wprowadzanie w błąd obecnych Członków Rady co do obletnic Członków Rady poprzedniej kadencji, ale włączenie społeczności i władz lokalnych w realizację Inwestycji, budowy kolejki gondolowej wraz z zapleczem sportowo-rekreacyjno-gastronomiczno-handlowym, która miałaby skutki gospodarcze w obrębie całego regionu i z pewnością przyczyniłaby się do zmniejszenia stosunkowo wysokiego

bezrobocia w regionie. Z tego właśnie względu intencją Pana Ciechońskiego nie było cyt.: „uzyskanie od gminy zgody na poręczenie kredytu w formie hipoteki na gruntach”, ale uzyskanie zgody na ustanowienie na dzierżawionych od gminy gruntach, na których realizowana jest Inwestycja, zgody na obciążenie ich hipoteką, która zabezpieczałaby (a nie poręczała, jak sugeruje Autor) spłatę kredytu zaciągniętego na potrzeby tej Inwestycji. Oczywiście błędem wypowiedzi Autora jest to, iż nie rozróżnia On hipoteki od poręczenia, a przecież są to dwie zupełnie odrębne od siebie instytucje prawne. Wypaczenie (przekłamanie) sensu wypowiedzi Pana Ciechońskiego oraz opublikowanie jego danych osobowych i informacji o funkcji, jaką pełni w Spółce, co pozwala na bliższą identyfikację osoby, a także brak zasięgnięcia u Niego jakiegokolwiek stanowiska w sprawie, stanowi ewidentne naruszenie dóbr osobistych Pana Ciechońskiego oraz podważa wiarygodność i zawodową rzetelność Autora artykułu.

Jacek Sobczak – Radca Prawny

Od redakcji: Gdy prezes spółki akcyjnej „Kolej Gondolowa Stóg Izerski SA”, której wszystkie dane, także personalne, są do wglądu w sądzie rejestrowym, pojawia się – jako oficjalny inwestor – na otwartej dla wszystkich sesji Rady Miasta i wygłasza na niej poglądy w całości zanotowane na taśmie magnetofonowej, trudno traktować Go inaczej niż osobą publiczną.

Wydaliśmy kilkadziesiąt numerów „Notatnika Świeradowskiego”, w każdym niemal relacjonowaliśmy przebieg sesji rady, w trakcie której zabierało głos kilkadziesiąt osób wymienionych z imienia i nazwiska. Nikt nigdy nie domagał się, pytać je o zgodę na przytoczenie wypowiedzi, nikomu też nie przyszło do głowy, zakazywać podawania swych personaliów. A gdy zdarzały się przekłamanie w interpretacjach wygłaszanych poglądów, kończyły się na zwykłych parozdaniowych sprostowaniach (bardzo zresztą rzadkich).

W zasadzie tak też powinno być i tym razem, bo skoro komentujący wystąpienie prezesa Ciechońskiego urzędnik samorządowy wypaczył sens Jego wypowiedzi, do czego w komentarzu ma święte prawo, wystarczyło napisać, że ów opacznie zrozumiał intencje mówcy.

Ponieważ trudno się właściwie zorientować, jakie to nierzetelności popełnił autor komentarza, nie wiadomo, jakiego rodzaju sprostowanie satysfakcjonowałoby pana prezesa.

Natomiast co do rażącej nierzetelności, jaką jest także – zdaniem radcy prawnego – „niewspomnienie chociażby jednym zdaniem o celu inwestycji realizowanej przez spółkę, w imieniu której działał Pan Ciechoński”, pragnę poinformować, że „Notatnik Świeradowski” od samego początku wspiera tę inwestycję, poświęcając jej aż nadto wiele artykułów, rozbudzających nadzieje Świeradowian (Świecąc dziś przed nimi oczyma). Teksty te w każdej chwili są do wglądu.

A ludzie naprawdę woleliby się odnieść do słów prezesa z wywiadu w numerze marcowym gazety, gdy na pytanie redakcji, kiedy spółka zacznie roboty, prezes odparł:

Na początku kwietnia otrzymamy od starosty lwóweckiego ostatnie zezwolenie na budowę górnej stacji. Rozpoczęcie prac przewidujemy na koniec kwietnia – początek maj, ale gdy tylko zostaną podpisane wszystkie dokumenty, firma Z. Marciniak będzie podpisywać umowy z osobami fizycznymi i podwykonawcami (...)

Mamy koniec maja, robót nie zaczęto...

Maciej Lercher – artysta-plastyk z Jeleniej Góry, wykonał serię zabawnych rysunków mających zachęcić nas do wzięcia udziału w referendum 7 i 8 czerwca. Seria powstała na zamówienie jeleniogórskiej Unii Wolności, a my uzyskaliśmy od autora zezwolenie na bezpłatne umieszczenie rysunków na łamach „Notatnika...”.

Dziękujemy za przyzwolenie i zachęcamy wszystkich naszych Czytelników, aby ewentualnie skorzystali z którejś z rad i zachęcili sąsiada do lokalu wyborczego.

**10 sposobów
na zabranie
ze sobą sąsiada
na referendum
europejskie**



Urząd Miasta

Do pracowników Urzędu Miasta w Świeradowie Zdroju można telefonować bezpośrednio.

I tak do Krystyny Kisiel (sekretariat burmistrza i jego zastępcy) dzwonić pod nr 7816489).

Jolanta Bobak - 7816553, fax - 7816585, Bożena Czukiewska, Władysława Grabowska - 7816471, Sylwia Błaszczuk - 7817562, Tomasz Glinkowski - 7817601. Ryszard Szczygieł, Bogumiła Tasulis - 7817297, 7817558. Wiesława Juncewicz - 7817092. Anna Mazurek,

Andrzej Groński, Izabela Jurczak - 7817970. Eugeniusz Grabas - 7817071. Danuta Żyłkiewicz, Halina Stettner - 7816929. Ryszard Nowak - 7816896. Tadeusz Baka - 7816841. Jadwiga Kołacz, Grażyna Wojciechowicz - 7816659. Magdalena Piotrowska, Anna Leśniak - 7816452, 7816324. Rafał May, Diana Timoftiewicz-Żak - 7817666.

Zakład Gospodarki Komunalnej - sekretariat - 7816343, kierownik - 7816425. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - sekretariat - 7816321,

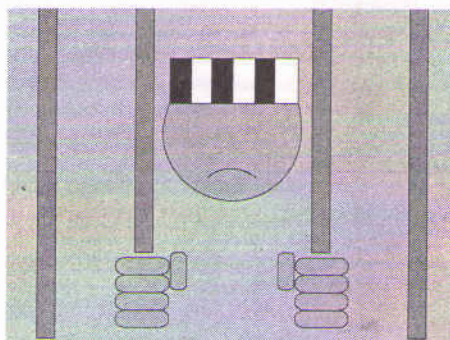
kierownik - 7816076. Przedszkole Miejskie - 7816339. SP nr 1 - 7816373, 7816214. Gimnazjum - 7816668, 7816224. SP nr 2 - sekretariat - 7816379, świetlica środowiskowa - 7845712. Miejska Biblioteka Publiczna - 7816394. Klub AA - 7816114. Klub Seniora, Związek Emerytów, Związek Sybiraków - 7816209. Miejskie Biuro Informacji Turystycznej - 7816350, fax 7816100. Ochotnicza Straż Pożarna - dowódca jednostki w Świeradowie - 7816426, gminny komendant OSP, dowódca jednostki w Czerniawie - 7845573.

Kronika

Niewiele się ostatnio w Świeradowie zdarzyło występów, co – jak sądzi policja – jest rezultatem wzmożonych patroli pieszych, zwłaszcza wieczorem i nocami.

Niemniej 23 kwietnia z domu przy ul. Zacisze złodzieje fachowo wymontowali i oddalili się z dwoma plastikowymi oknami (jedno miało 120x60 cm, drugie 60x80 cm – czyżby obaj się budowali i byli w gwałtownej potrzebie?). Właściciel domu na stałe mieszka w Jeleniej Górze, a kradzież zgłosił sąsiad, który miał pilnować domostwa.

9 maja gdzieś między godziną 7 a 17 na parking przy kościele w Świeradowie złodziej usiłował przełamać blokady audi 80 (wóz wart. Ok. 10 tys. zł należał do mieszkanki Pobiednej), by oddalić się w nieznanym kierunku. Udało mu się tylko zepsuć stacyjkę, porzucił więc łup, nie za-



bierając nawet niczego z wnętrza wozu.

19 maja pewna mieszkanka Świeradowa zgłosiła na policji fakt obrabowania jej z całego – nie przymierzając – dorobku życia. Kobieta owa poszła do Banku Zachodniego nie tylko z gotówką (ok. 500 zł i 500 euro), ale także z biżuterią (na którą złożyły się nie tylko bransolety, pierścionki i zegarki, ale także złoty złom). Jak twierdziła poszkodowana, złodziej (którego, rzecz jasna, nie widziała) zabrał jej torebkę korzystając z chwilowej nieuwagi.

policyjna

Policja świeradowska ma ostatnio mnóstwo pracy z wykrywaniem nieprawidłowości w obrocie gospodarczym (co wedle wielu zachodnich analityków jest piętą achillesową naszej gospodarki), polegając m.in. na ukrywaniu lub wręcz nielegalnym zbywaniu ruchomości zajętych przez komornika na poczet roszczeń wierzycieli. Za podobne występkę grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Odnawiamy pojawienie się w rewirze dzielnicowych całkiem nowego land rovera. Poprzedni służył naszym policjantom 4 lata (a wcześniej jeździł pięć lat w Lubaniu), przejechali nim ok. 100 tys., km, a ostatnio częściej był w naprawie niż w użytkowaniu. Nie na tyle jednak był awaryjny, by nadać się na złom – otrzymała go jedna z dolnośląskich komend powiatowych.

(aka)

1. podpuścić



NASI DZIELNICOWI

Sierżant **DARIUSZ WITECKI** mieszka w Leśnej, a w policji pracuje 2,5 roku.

W świeradowskim rewirze dzielnicowych podlega mu rejon nr 3 obejmujący m.in. ulice: Grunwaldzką, 11 Listopada, Dolną, Kolejową, Wiśniową, Brzozową, Sosnową, Lipową, Osiedlową, Podgórną, Cmentarną, Cichą, Pod Skarpą, Górską, Ratowników Górskich, Leśną, Młodych Techników, Stokową oraz Nadbrzeżną wraz z ulicami przyległymi.

Szanowni Państwo

Istotnym problemem dla Świeradowa i Czerniawy jest nieuporządkowana w dostatecznym stopniu gospodarka wodno-ściekowa. Choć w ostatnich kilkunastu latach daje się zauważyć znaczący postęp w tej dziedzinie, to wiele jest jeszcze do zrobienia. Rozwiązania stosowane do chwili obecnej dożywają swoich dni. Nowe ustawodawstwo o ochronie środowiska naturalnego wymusza na korzystających z niego takie działania, które w efekcie doprowadzą do znaczącej poprawy jego stanu. Niestety są to działania kosztowne.

W związku z rosnącą liczbą odwiedzających nasze miasto gości zachodzi konieczność wypracowania takiej koncepcji gospodarki wodno-ściekowej, która ten fakt uwzględni. Planowane wcześniej wspólne przedsięwzięcie z gminą Mirsk polegające na połączeniu świeradowskiej sieci z kanalizacją, już budowaną w Orłowicach, z powodów technicznych i ekonomicznych nie może być realizowane. Przygotowywana obecnie do dyskusji koncepcja porządkowania gospodarki wodno-ściekowej w Świeradowie i Czerniawie zawiera trzy istotne elementy. Pierwszy to budowa oczyszczalni dla Świeradowa (w miejscu oczyszczalni KOS), drugi to budowa kanalizacji sanitarnej w Czerniawie i wpięcie jej do oczyszczalni ścieków w Pobiednej (gmina Leśna posiada projekt oczyszczalni i pozwolenie na budowę), a trzecim to zorganizowanie tych przedsięwzięć w formie jednego zadania celem wspólnego wystąpienia z gminą Leśna o środki na jego realizację. Koncepcja ta zakłada - równoległe do tych działań - wodociągowanie Czerniawy i wschodniej części miasta.

Od niedawna urządzeniami wodno-kanalizacyjnymi administruje ZGK. Lustracja oczyszczalni ścieków, którą przeprowadziłem wraz z kierownikiem ZGK, Małgorzatą Barańską nie napawa optymizmem, stąd konieczność szybkiego działania. Aktualnie z problemem zapoznają się komisje Rady Miasta, jest więc nadzieja, że na sesji 28 maja nowa koncepcja zostanie zaakceptowana.

Osobny problem to podarka odpadami stałymi. Obecnie negocjowane są warunki korzystania ze składowiska odpadów w Karłowcu (g. Mirsk). Świeradowskiej radzie przedstawiono projekt porozumienia w tej sprawie. Na pewno wniesiemy do niego istotne uwagi. Porozumienie uzależnia koszt korzystania ze składowiska od partycypacji w kosztach jego rekultywacji w przyszłości. Nie jest to, moim zdaniem, zła propozycja, jednak w tym stanie rzeczy chcielibyśmy, aby składowanie odpadów z terenu naszej gminy obciążone było takimi samymi cenami jak z terenu g. Mirsk (bądź zbliżonymi).

Równoległe rozpoznajemy zasady korzystania z innych składowisk. Przede wszystkim jesteśmy zainteresowani rozwiązaniami kompletnymi tj. zawierającymi również propozycje segregacji odpadów i recyklingu. Jesteśmy jedną z niewielu gmin turystycznych i uzdrowiskowych, która nie poradziła sobie jeszcze z tym problemem.

Burmistrz – Zbigniew Szereniuk

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Świeradowa-Zdroju
z dnia 29 kwietnia 2003 r.

o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji do spraw referendum.

Na podstawie art. 6 ust. 5 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku - o referendum ogólnokrajowym (Dz. U. nr 57, poz. 507), podaje się do publicznej wiadomości, że głosowanie w referendum ogólnokrajowym zarządzonym na dni **7 i 8 czerwca 2003 r.** - na obszarze miasta Świeradów-Zdrój zostanie przeprowadzone w **4 obwodach głosowania.**

Nr obwo- du	Granice obwodu głosowania	Siedziba Obwodowej Komisji do Spraw Referendum
	2	3
1	Korczaka, Parkowa, Piastowska, Piłsudskiego, Skłodowskiej-Curie, Wyszyńskiego	Szkoła Podstawowa Nr 1 ul. Skłodowskiej-Curie nr 1 Świeradów-Zdrój, tel. 7816373
2	3-go Maja, Asnyka, Boczna, Cicha, Cmentarna, Czecha, Dąbrowskiej, Dojazdowa, Dolna, Gajowa, Graniczna, Grunwaldzka, Konopnickiej, Kościelna, Krótka, Maruszówny, Mickiewicza, Nad Basenem, Nad Potokiem, Orzeszkowej, Pod Skarpą, Polna, Prusa, Sienkiewicza, Słoneczna, Słowackiego, Spacerowa, Stefana Batorego, Stroma, Strumykowa, Wczasowa, Wiejska, Willowa, Wolna, Zakopiańska, Zamknięta, Zielona, Zdrojowa, Źródłana, Żeromskiego	Hotel „Kryształ” ul. Zdrojowa nr 22 Świeradów-Zdrój, tel. 7816358
3	11 Listopada, Bema, Bolesława Chrobrego, Brzozowa, Budowlanych, Chopina, Dąbrowskiego, Dworcowa, Dzika, Głowackiego, Gołębia, Górską, Jana III Sobieskiego, Jaskółcza, Jastrzębia, Kazimierza Wielkiego, Kilińskiego, Kolejowa, Kopernika, Kościuszki, Kręta, Krucza, Leśna, Lipowa, Młodych Techników, Mokra, Moniuszki, Myśliwska, Nadbrzeżna, Orla, Osiedlowa, Plater, Podgórna, Pszczela, Ratowników Górskich, Sepia, Sosnowa, Sowa, Stawowa, Stokowa, Sybiraków, Traugutta, Wilcza, Wiśniowa, Władysława Jagiełły, Zaułek, Żabia, Żwirki i Wigury,	Urząd Miasta ul. Piłsudskiego nr 15 Świeradów-Zdrój, tel. 7816553
4	Długa, Główna, Górzysta, Izerska, Klubowa, Lwówecka, Łąkowa, Łowiecka, Modrzewiowa, Młyńska, Nadrzeczna, Rolnicza, Sanatoryjna, Sędziwa, Spadzista, Spokojna, Starowiejska, Strażacka, Sudecka, Szkolna, Wierzbowa, Zacisze	Szkoła Podstawowa nr 2 ul. Sanatoryjna nr 3 Świeradów-Zdrój, tel. 7816379

Głosowanie odbędzie się w dniach **7 czerwca 2003r. (sobota)**
od godz. 6⁰⁰ do godz. 20⁰⁰ i **8 czerwca 2003 r. (niedziela)** od godz. 6⁰⁰ do 20⁰⁰.
Lokal nr 2 dostosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Burmistrz Miasta
Zbigniew Szereniuk

Wizyta u stulatki

7 maja br. Kierownik USC - **Danuta Żyłkiewicz** i opiekun z MOPS - **Anna Panek**, po raz kolejny odwiedziły naszą stuletnią jubilatkę, Panią **Józefę Gnoińską**. Tym razem z wizytą przybył Pełnomocnik Wojewody Dolnośląskiego (opiekun naszej gminy) - **Krystyna Liberadzka** wraz z współpracownikiem. Wymienieni w imieniu wojewody dolnośląskiego wręczyli piękną wiązaną kwiatów oraz list gratulacyjny od Premiera RP Leszka Millera. Atmosfera oraz poczęstunek był równie miły i obfity, jak w dniu jubileuszu - 19 marca 2003 r. Serdeczne podziękowania za życzliwe przyjęcie oraz wszelkiej pomyślności życzą władze miasta.

(DŻ)

2. podrzucić na miejsce



Burmistrz Miasta w Świeradowa Zdroju uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego 15 został wywieszony – **od 16 maja do 6 czerwca 2003 r.** wykaz niżej wymienionych nieruchomości położonych w rejonie ulicy Nadrzecznej, przeznaczonych do zbycia w drodze przetargowej na rzecz jednego nabywcy:

- działka nr 8, arkusz mapy 7, obręb I, o powierzchni 2203 m²,

- działka nr 10, arkusz mapy 7, obręb I, o powierzchni 1987 m².

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje **udokumentowane prawo pierwszeństwa w ich nabyciu**, powinny złożyć wniosek o nabycie ww. nieruchomości w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.

Kto nie z nami, ten przeciw?

W poprzednim numerze „Notatnika...” zamieściliśmy kilka wypowiedzi na temat przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Większość była na tak, jedna na nie. Po tej publikacji odezwali się europzeciwnicy, którzy nadesłali swe oficjalne wystąpienia (może to się wydać dziwne, ale nikt na łamy miesięcznika nie garnie się z argumentami na „tak”).

Oto, co pisze Bogusław Strzelecki:

„Taki już los, nas eurosceptyków, że każdą wypowiedź musimy zacząć od wyjaśnienia mitów głoszonych o Unii Europejskiej przez entuzjastów integracji. Niestety nie jestem w stanie stwierdzić, czy te mity są wynikiem niewiedzy czy też celowego kłamstwa i europejskiej propagandy.

Zacznę od mitu o „swobodnym podróżowaniu bez paszportu”. Otóż wejście do UE **nie gwarantuje** nam zniesienia granic i kontroli paszportowej. Aby to uzyskać, należy wstąpić do grupy Schengen, co nie oznacza wstąpienia do UE i przyjęcia biurokratycznych i korupcyjnych struktur panujących w Unii.

Podobnie wygląda sytuacja w sferze gospodarczej. Okazuje się, że można handlować z krajami UE nie będąc jej członkiem. Wystarczy wstąpić do Europejskiego Obszaru Gospodarczego, w którym koszt członkostwa wynosi 100 mln, a nie kilka miliardów, jak w UE.

Kolejnym mitem jest „grad pieniędzy”, jaki mamy otrzymać z

budżetu Unii, w postaci wszelakich funduszy pomocowych. Okazuje się, że nie jesteśmy w stanie wykorzystać tych funduszy. Gminy i powiaty ledwo wiązać koniec z końcem, a wiele z nich ma bardzo poważne długi, więc nie stać ich będzie na kolejne inwestycje. Przecież UE wymaga wkładu własnego w wysokości 30-50 proc.. Dowodem na to jest dotychczasowe wykorzystanie unijnych funduszy. Ze słynnego progra-

Dyżury radnych Rady Miasta w czerwcu br.

Imię i nazwisko	Dzień	Miejsce dyżuru	Godzina
B. Chrzan	25	Rada Miasta	10 ⁰⁰ -11 ⁰⁰
T. Fierkowicz	24	Rada Miasta	13 ³⁰ -14 ³⁰
J. Harbul	2	Rada Miasta	16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰
A. Kasprzak	11	MBIT	15 ¹⁰ -16 ⁰⁰
B. Korta	24	Szkoła Podst. nr 2	16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰
W. Kudera	30	Rada Miasta	16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰
J. Kwitowski	30	Szkoła Podst. nr 2	16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰
R. Marciniak	24	Rada Miasta	13 ³⁰ -14 ³⁰
B. Polańska	24	Szkoła Podst. nr 2	16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰
M. Stachurski	3	Rada Miasta	16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰
H. Szuszkiewicz	17	Rada Miasta	14 ⁰⁰ -15 ⁰⁰
D. Wilczacki	17	MBIT	14 ⁰⁰ -15 ⁰⁰
A. Wolanin	13	Miejski Zespół Szkół	13 ⁴⁵ -14 ⁴⁵
M. Kiedrzyń	4	Rada Miasta	16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰
Przew. RM	18	Szkoła Podst. nr 2	16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰

mu wspomagania rolnictwa skorzystało **kilku rolników na Dolnym Śląsku**, a z funduszy na ochronę środowiska w 2002 r. Polska wykorzystała **0,15 proc.** Aby otrzymać od Unii więcej niż do niej wpłacimy, musielibyśmy wykorzystywać fundusze w około 70 proc. Dla porównania, kraje Unii wykorzystują w około 30 proc.

(...) W. Buczyński słusznie stwierdza, że: „...wciąż pojawiają się nowe przepisy, bynajmniej nie idące mi na rękę”, ale dlaczego nie zwróci uwagi na fakt, że **te przepisy zmieniają się na skutek przyjmowania przez Polskę norm unijnych**. Przecież to nie Polska, tylko Unia wydała instrukcję wchodzenia po drabinie, kieszona kapusty czy dopuszczalnej krzywizny banana.

(...) Pod względem możliwości zwolnienia z podatku VAT Polska wynegocjowała najgorsze warunki ze wszystkich 10 państw kandydackich. Należy pamiętać, że Unia zmusza nas do podwyższenia VAT-u na artykuły budowlane i artykuły dziecięce oraz do wprowadzenia swoich stawek akcyzy na paliwa silnikowe, prąd, oraz węgiel, co spowoduje wzrost cen tych artykułów.

(...) Moim zdaniem, po wejściu do UE wcale nie będzie lepiej, lecz gorzej. Podwyżka podatków, olbrzymi wzrost biurokracji, zanik konkurencji na skutek ujednolicenia prawa muszą doprowadzić do trudności gospodarczych, na co najlepszym dowodem jest średnio 1-procentowy wzrost gospodarczy krajów UE”.

Bogusław Strzelecki - prezes okręgu dolnośląskiego, Unii Polityki Realnej, b.strzelecki@2com.pl

Wtórkuje mu świeradowianin Łukasz Swastek, pisząc m.in.:

„Unia Europejska i problematyka wcielenia naszego kraju w jej struktury jest dziś głównym tematem większości dyskusji toczonych w Polsce. Niestety, informacja na temat integracji Polski z UE jest bardzo jednostronna, rzadko widzialny w niej jest jakikolwiek głos sceptyczny.

3. użyć najmocniejszych argumentów



Rada Rodziców przy Miejskim Zespole Szkół
w Świeradowie Zdroju, ogłasza pierwszy plebiscyt na
**NAJSYMPATYCZNIEJSZEGO NAUCZYCIELA
ROKU SZKOLNEGO 2002/2003**

W plebiscycie mogą brać udział zarówno dzieci, jak i rodzice. Kupon konkursowy drukujemy poniżej, a wszystkich, którzy nie będą mieli dostępu do „Notatnika...”, zapraszamy na festyn organizowany 31 maja br. w naszej szkole z okazji „Dnia Dziecka”, na którym będzie można oddać swój głos. Przy okazji zachęcamy wszystkich rodziców, by przyszli na festyn wraz ze swymi pociechami i wzięli udział w grach i zabawach przygotowanych przez organizatorów.

Głosy przyjmowane będą do dnia 15 czerwca 2003 r. w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej ul. Zdrojowa 10,

Dla Najsympatyczniejszego Nauczyciela roku szkolnego 2002/2003 Rada Rodziców przygotowała nagrodę niespodziankę, która wręczona zostanie podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego.

Kupon konkursowy w plebiscycie

MOIM KANDYDATEM NA

NAJSYMPATYCZNIEJSZEGO NAUCZYCIELA JEST

IMIĘ I NAZWISKO ZGŁASZAJĄCEGO

ADRES

KONKURS NA NAJŁADNIEJSZĄ ZAGRODĘ 2003

Z roku na rok coraz więcej mieszkańców Świeradowa zwraca szczególną uwagę na wygląd swoich domów i otaczających ich ogrodów. Żeby powiedzieć o ogrodzie, że jest ładny, trzeba wcześniej włożyć w jego wygląd wiele pracy i pomysłowości. Ładny ogród to nie tylko krótko przyszyta trawa, to odpowiednio skomponowane kwiaty, krzewy i drzewka. Nieodzownym współgrającym z ogrodem elementem jest dom znajdujący się najczęściej w jego centrum. Ładny ogród i zadbane dom uzupełniają się nawzajem tworząc przyjemne wrażenie. To, że mamy w naszym mieście coraz więcej ładnych ogrodów, sprawia, że spacerowanie po Świeradowie jest przyjemniejsze, co w szczególności zauważają odwiedzający nas goście.

Zapraszamy do udziału w konkursie na najładniejszy ogród i zagrodę w Świeradowie Zdroju.

W konkursie mogą uczestniczyć mieszkańcy Świeradowa i Czerniawy.

Do udziału w konkursie można przystąpić dokonując osobiście zgłoszenia swojej zagrody, może ją też zgłosić inna osoba niż właściciel.

Członkowie jury dokonają wyboru najładniejszej zagrody spośród wszystkich zgłoszonych.

Zgłoszenia należy dokonać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej, ul. Zdrojowa 10, tam też należy odsyłać wypełnione kupony zamieszczone w gazecie.

Konkurs trwa od 1 czerwca do 17 lipca 2003 r.

Pod uwagę jury brana będzie pomysłowość w architekturze ogrodu i jego współgranie z otoczeniem i budynkiem.

Jury w składzie: Burmistrz Miasta Świeradowa Zdroju Zbigniew Szereniuk, Dorota Marek-Miakienko, Teresa Fierkowicz, Mariusz Kiedrzyń, Dariusz Wilczacki, Roland Marciniak.

KUPON ZGŁOSZENIOWY

NAJŁADNIEJSZA ZAGRODA 2003
TO POSESJA PAŃSTWA:

ADRES:

IMIĘ I NAZWISKO
ZGŁASZAJĄCEGO

ADRES

Kupon ten bierze udział w losowaniu nagrody dla publiczności. Nagrodą są drzewka i krzewy ozdobne na kwotę 50 zł

NAGRODĄ GŁÓWNĄ są drzewka i krzewy ozdobne.

Organizatorzy konkursu:

Burmistrz Świeradowa Zdroju

- Zbigniew Szereniuk

MBIT - Dorota Marek-Miakienko

Komisja Promocji w Radzie Miasta

- Roland Marciniak

Przypominamy o nieustającym konkursie fotograficznym dla wszystkich
POKAŻ POLSKĘ EUROPIE

- ▷ Autor zdjęć może przysłać do pięciu zdjęć miesięcznie, przy pomocy których, zdaniem autora, można promować Polskę w krajach UE.
- ▷ Zdjęcia mogą być przysyłane e-mailem - paifoto@pai.pl (jpg, 300 dpi, dłuższy bok około 20 cm, po spakowaniu nie większe niż 1 MB) lub pocztą na adres: PAI SA, ul. Bagatela 12, 00-585 Warszawa, z dopiskiem:
KONKURS PAI FOTO.

4. przemówić do
jego serca



Pamięć zmarłym – żyjącym pojednanie

Pod takim hasłem 23 kwietnia 2003 r. przebiegał konkurs historyczny klas szóstych w Miejskim Zespole Szkół w Świeradowie Zdroju. Konkurs przygotowano w ramach współpracy przez Koło Związku Sybiraków w Świeradowie Zdroju i nauczyciela historii MZS, Barbarę Marszał-Rutkowską.

W konkursie uczestniczyło 27 uczniów, spośród których wyłoniono i uhonorowano nagrodami tych najlepszych. Są to:

I - Olga Kudera, II - Maria Siemaszkiewicz (oboje kl. 6a), III miejsce ex equo Anna Kudyba i Lukasz Gajowniczek (oboje kl. 6b).

Wyróżnienie zdobyła Anna Iwasiuta z kl. 6a

Wręczenie nagród odbyło się 28 kwietnia na uroczystym apelu przygotowanym z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej, na który zaproszeni zostali przedstawiciele Związku Sybiraków, Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, władz miejskich.



Fot. Rafał Matelski
Irena Tugi, szefowa Sybiraków, otrzymała od młodzieży bukiet kwiatów.

Apel przepłatany częścią artystyczną prezentowaną przez kl. 6a pod kierunkiem Joanny Szaniawskiej i grupę „Zakręcone”, działającą przy MBP w Świeradowie Zdroju, znalazł swoją kontynuację



Fot. Rafał Matelski

przy słodkim poczęstunku przygotowanym przez rodziców uczniów kl. 6a. Były wspomnienia, wzruszenia, łzy i radość oraz wspólny kontakt młodzieży z Sybirakami, którzy są w tej chwili dla młodych żywym podręcznikiem historii, z którego starają się w miarę swoich możliwości czerpać jak najwięcej.

Lekcja patriotyzmu niech trwa.

Barbara Marszał-Rutkowska



8 maja w samo południe...

... przy obelisku koło Goplany - jak co roku - w obecności pocztów sztandarowych odbyła się patriotyczna uroczystość z okazji 58 rocznicy zakończenia II wojny światowej. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Feliks Bittel, w programie artystycznym zaprezentowały się dzieci z przedszkola (fot. u góry) i ze szkoły, a następnie delegacje zakładów pracy, stowarzyszeń, policji, Straży Granicznej, OSP i wielu innych złożyły na płycie wiązanki kwiatów (na zdjęciu obok w imieniu pracowników samorządowych kwiaty składa burmistrz Zbigniew Szereniuk).



5. zaprosić ją do lokalu



„Chwała nauce i myślicielom...”



Historia szkoły to panie dyrektorki (od lewej) Alina Sarzyńska, Wiesława Stasik, Zofia Andrzejewska, Janina Tomczyk, Teresa Wysocka, Eugenia Kudera.



E. Kudera pilnie słucha pytania w teleturnieju.



Aneta Dworak (z lewej) i Martyna Tomczyk solówkami na skrzypcach wzbogacały brzmienie chóru

22 maja w Miejskim Zespole Szkół w Świeradowie Zdroju miała miejsce niecodzienna uroczystość – 20-lecie nadania Szkole Podstawowej nr 1 imienia Marii Skłodowskiej-Curie.

W programie przygotowanym przez organizatorów każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Zaczęło się bardzo oficjalnie: polonezem w wykonaniu chórzystów z kl. VIa, wprowadzeniem sztandaru i odśpiewaniem hymnu szkoły.

Była okazja, by przypomnieć wszystkich dyrektorów w 22-letniej historii szkoły i obdarować ich... właściwie „je” – Kazimierz Sarzyński nie mógł przybyć na uroczystość, a poza nim funkcje dyrektorskie sprawowały wyłącznie panie. Odwrotnie niż w przypadku Komitetu Rodzicielskiego (dziś Rada Rodziców), na czele którego stali wyłącznie panowie (też po kolei wymienieni), aż do dziś, gdy funkcję tę po raz pierwszy objęła kobieta: Iza Stachurska.

Program artystyczny pokazał zgromadzonym gościom, jak różnorodnymi talentami obdarzeni są uczniowie szkoły: tańczą – klasycznie i nowocześnie (na pograniczu pokazów gimnastycznych), śpiewają w chórze i solo, grają na instrumentach, malują, a gdy trzeba – stają się nawet aktorami. I właśnie trzeba było aktorskiego zacięcia, by przywołać rozmowy Marii i Piotra Curie w ich pracowni, gdy przez całe lata w nędznych warunkach mozolili się, by drogą niekończących się doświadczeń wydzielić odrobinę radu. A że nad chemiczną stroną zagadnienia opiekę sprawował nauczyciel, efektowny pióropusz dymu, jaki wzbil się na zakończenie ku sufitowi sali gimnastycznej, nikomu krzywdy zrobić nie mógł.

W części „weselszej” (bo życie i naukowe dociekania państwa Curie należały do „poważnych”) poproszono dwie byłe panie dyrektorki: Teresę Wysocką i Eugenię Kudera oraz szefową MZS Wiesławę Stasik, nałożono im na uszy kubasy imitujące słuchawki – wzięto w dwa ognie pytań w cyklu teleturniejów, tak jak „Wielka gra”, „Szansa na sukces” czy „Jaka to melodia”. Uczestniczki musiały wykazać się wszechstronną wiedzą: wymienić panów nauczycieli w dziejach szkoły, napisać, ile waży tornister, ile jest książek w bibliotece, rozpoznać melodie śpiewane przez chór, ułożyć jak najwięcej słów z imienia i nazwiska patronki itp.

Wygrała W. Stasik, przed E. Kudera i T. Wysocką, co ta ostatnio dowcipnie spuentowała, że skoro najwcześniej poszła na emeryturę, najmniej pamięta, i tak powinno być!

W dalszym ciągu było śpiewanie (to właśnie z piosenki grupy uczniów wziął się tytuł artykułu, nawiązujący do przewspianych dokonań patronki), tanecznie i muzycznie, a także oficjalnie, bo oficjalnie głos zabrał burmistrz Zbigniew Szereniuk, który bibliotekę obdarował encyklopedią chemii, rozpoczynając tym samym 16. tysiąc woluminów w bibliotece, a pani dyrektor – kwiatami z okazji przypadających tego dnia imienin Wiesławy.

Na koniec w duecie wystąpili Iza Stachurska – szefowa Rady Rodziców, i Wojciech Kudera – reprezentujący absolwentów szkoły, tworząc aktyw literacki, który w konwencji akademii szkolnej wygłosił kilka żartobliwych wierszyków, np. takich:



To były piękne dni, naprawdę piękne dni
Mimo że wisiał wciąż nad nami bat
Wielu dziś roni łzy, by powróciły tamte dni
Gdy człowiek młodszy był o parę lat.

Nauczycielski los

Ciężka jest praca nauczyciela, niełatwa jest
praca na szkolnym peronie

Tak pieśń nasza się zaczyna, pieśń
o świeradzkim nauczycielskim gronie
W tym kraju każdy polityk wie,
na czym zbijać kokosy,
A tu świeradzkim nauczycielom
za wcześniej siwieją włosy
Przed wyborami wszyscy się łaszą,
potem mocni są tylko w gębach,
A tu świeradzkim nauczycielom
to włosy stają już dęba.

Lepiej, więcej, mniej...

obiecanki cacanki od ręki

A wśród świeradzkich nauczycieli

J lament jeno i jęki

Myślę, że ktoś się kiedyś odważy:

Łybacka, Kołodko lub inni

Wy tłumaczyć świeradzkim nauczycielom,
że uczyli, więc... sami są sobie winni!

Część oficjalną zakończył chór, który odegrał na fletach „Ode do radości”, a następnie zaproszeni goście udali się na oglądanie wystawy prac uczniów i na drobny poczęstunek.

A za trzy lata – ćwierćwiecze szkoły, pewnie będzie „srebrne” weselenie się. (aka)



Najpierw burmistrz Zbigniew Szereniuk wygłosił - jak przystało na absolwenta - nostalgiczne przemówienie, następnie zaprezentował encyklopedię chemii (fot. z lewej) – dar otwierający 16 tysięcy książek w szkolnej bibliotece, a następnie wraz z kwiatami wręczył go solenizantce Wiesław Stasiak (fot. z prawej).



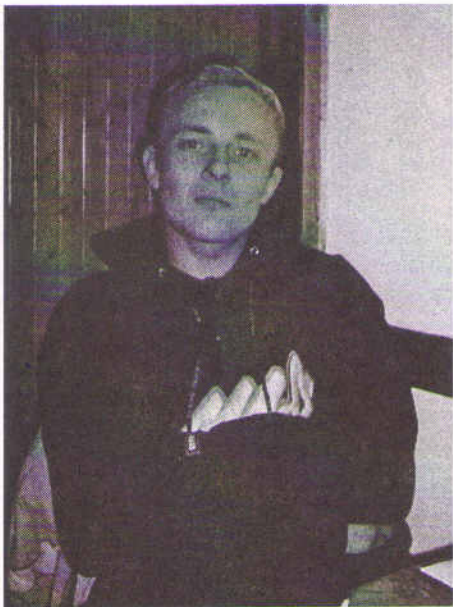
Kilka stuleci dzieliło muzykę w wykonaniu Dominika Dembińskiego z synami Szczepanem (u góry w środku) i Radkiem od piosenki „Takie tango”, którą zespół rockowy porwał do śpiewania całą salę.



Trio w składzie (od lewej): Paulina Roszkowska, Kasia Lęba i Emila Mosiewicz głosem tej ostatniej zaprezentowało się w lirycznej piosence Anny Marii Jopek.



Absolwent Wojciech Kudera (w głębi) i Iza Stachurska jako naprędce skonstruowany aktyw literacki.



Młody mężczyzna z lewej to Adrian Olszewski, reprodukcja z prawej natomiast wyszła spod jego ręki. Adrian ma takie hobby – rysuje stary Flinsberg i nowy Świeradów, najczęściej jest to Dom Zdrojowy (rysowany bodaj ze 100 razy!), a także większość hoteli i pensjonatów. Adrian lubi domy ładne, a tych, które są „nieplastyczne” (jak „Kryształ”), po prostu nie szkicuje.

Kreśli swoje wizje tuszem, pędzelkiem, choć nie stroni też od akwarel i obrazków olejnych. Wiele jego prac kupili niemieccy turyści (on sam oblicza to na 40 sztuk), ale gdy kogoś nie stać na oryginał, nabywa którąś z kilkunastu widokówek sporządzonych na podstawie oryginałów.

Niektóre grafiki przedstawiające hotele wiszą w holach tych obiektów, ale zdarzyło się też, że jeden z hotelarzy spytał kiedyś Adriana, kto mu zezwolił na szkicowanie hotelu bez zezwolenia właściciela.

Jeden rysunek zajmuje mu od godziny do trzech, a najbardziej lubi tworzyć nocą. Ma zasadę – nigdy nie powiela swych grafik na ksero.

Autor uważa, że wyjechanie ze Świeradowa z oryginalnym rysunkiem przedstawiającym fragment miasta mogłoby być traktowane jako miła pamiątka, nie gorsza od zakopiańskiej ciupagi. Dlatego otwarty jest na wszelkie propozycje, oczekując na nie pod swym numerem telefonu – 0506/ 584 339.

Kto nie z nami...

➔ ze s. 5

(...) Niestety, nie są poruszane tak ważne sprawy, jak zagrożenie dla polskiej własności na ziemiach zachodnich i północnych w związku z groźbą roszczeń materialnych ze strony byłych właścicieli niemieckich po naszym przystąpieniu do UE. Spośród artykułów alarmujących na temat groźby roszczeń w tej sprawie przytoczę fragment tekstu Mariana Miszańskiego, publicysty „Niedzieli” (z 28 października 2001 r.):

Przypomnijmy więc, bo to ważne, że nadal nie jest uregulowana prawnie między Polską a Niemcami sprawa własności za mienie pozostawione przez Niemców na polskich ziemiach zachodnich. Tej regulacji nie ma w traktatach polsko-niemieckich; zważywszy natomiast, że według konstytucji niemieckiej (art. 116) Rzesza Niemiecka istnieje w granicach z 1937 r., można zasadnie obawiać się, że po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej roszczenia niemieckie w tej materii rozstrzygane będą przez niemieckie sądy zgodnie z interesem niemieckim. Trzeba bowiem także przypomnieć, że po przystąpieniu Polski do UE

orzeczenia sądów, wydane w dowolnym kraju UE (także w Niemczech) będą miały moc wiążącą w każdym innym kraju UE. I jeśli nawet polskie sądy rozstrzygać będą te sprawy zgodnie z interesami polskimi – rodzi się pytanie, kto będzie podejmował decyzje ostateczne? Właśnie dlatego uregulowanie tej jakże ważnej sprawy, dotyczy jednej trzeciej obszaru Polski! – powinno nastąpić między Polską a Niemcami jeszcze przed przystąpieniem Polski do UE.

(...) Negocjacje prowadzone były przez stronę polską w skandalicznie uległym sposób. Wynegocjowano skrajnie niekorzystne dla Polski warunki. Węgry, choć szybciej niż Polska zamknęły większość rozdziałów negocjacji, twarde stały przy swoim w ważnych dla narodowej tradycji sprawach.

(...) W sprawie zbliżającego się referendum akcesyjnego apeluje do Polaków, aby swoją decyzję podjęli zgodnie z interesem narodowym”.

Łukasz Swastek

W tekście jest jeszcze o tym, że polscy negocjatorzy ustępowali pozostałym dziewięciu, podpisał nawet cytatem eksperta sejmowego Janusza Szewczyka, który napisał, że „żaden ważny polski postulat nie został osiągnięty i zaakceptowany przez kraje Piętnastki w Kopenhadze”, co

trudno zweryfikować bez pełnej znajomości traktatu akcesyjnego.

Gorzej, gdy obaj autorzy posługują się straszakiem Ziem Odzyskanych – czyż można sobie dziś wyobrazić sytuację, gdy sądy unijne zajmują się roszczeniami Niemców w duchu prawa Rzeszy Niemieckiej z 1937 roku? Czasami dobrze jest poczytać traktaty międzynarodowe. A najlepiej założyć sobie, że Polacy idąc do referendum kierować się będą własną logiką i mądrością.

(aka)

6. zaskoczyć



Żadnych analogii

W połowie kwietnia przy ul. Zdrojowej w Świeradowie dokonano otwarcia sklepu mięsno-wędliniarskiego, co samo w sobie nie byłoby wydarzeniem zasługującym na jakąś szczególną uwagę (bo w mieście wciąż otwierają się jakieś nowe sklepy), gdyby nie pewien wyróżniający je fakt. Jest to placówka handlująca – po pierwsze – wyłącznie mięsem i jego przetworami, po drugie – towar pochodzi wyłącznie od jednego producenta.

Starsi świeradowianie może zechcą doszukać się w tym analogii sprzed lat bodaj 35, gdy przy ul. 11 Listopada (wtedy 22 Lipca) funkcjonowała ubojnia i masarnia, z której schabowe i parówkowa trafiały wprost do sklepu. Wtedy także w mięsno-wędliniarskiej placówce nie handlowało się niczym innym, tyle tylko, że nie radzimy porównywać dzisiejszego asortymentu (ok. 200 pozycji) z ówczesnym. Zresztą, w drugiej połowie lat 60, w miarę jak pogłębiał się permanentny kryzys i coraz mniej było masy mięsnej do dzielenia, w Świeradowie najpewniej decyzjami politycznymi zlikwidowano ubojnię i masarnię, a towar z innych masarni (Społemowskich) zawisał na sklepowych hakach coraz rzadziej. Że często były to zwykłe ochłapy, których zapach i widok przypominały nam się latami stanu wojennego, tłumaczyć nie trzeba, młodzi zresztą i tak tego nie pojmą.

Takie to przychodzą na myśl wydarzenia sprzed lat, gdy stoimy w odremontowanym sklepie (dawniej mieścił się tu także sklep tej branży pani Jadwigi Głozak, od której firma Sobkowiak z Siedlca w Wielkopolsce wdzierzała obiekt na pięć lat) i mimo-wiednie wzdychamy – ze smutkiem – wspominając mizerię lat 60.

Mariusz Głozak, przedstawiciel handlo-

wy firmy Sobkowiak, którego zadaniem jest m.in. poszukiwanie lokalów pod nowe firmowe placówki, przez przypadek w styczniu znalazł się w pobliżu otwartego właśnie sklepu w Gryfowie. Sobkowiak ma sieć handlową od Szczecina po Katowice, ten w Gryfowie był 89, świeradowski jest 90, a w grudniu powstanie 91 w Mirsku.

Ubojnia, przetwornia i personel sklepów liczy w sumie kilkaset osób, a nasza załoga (powstały w Świeradowie trzy nowe miejsca pracy) została przez cztery dni szkolona w Siedlcu, gdzie poznawała tajniki uboju, rozbioru, produkcji wędlin, a także uczyła się obsługiwać klientów.

Siedlec nazywany jest „świńską gminą”, a dzięki pracowitości i wysokim umiejętnościom tamtejszych hodowców firma otrzymuje surowiec najwyższej jakości z wyselekcjo-



M. Głozak przez dwa dni uroczystego otwierania sklepu kielbaskami z grilla zaostrzył apetyty blisko 250 smakoszy.

nowanych odmian, z których powstają nagradzane często na targach żywności wyroby. Firma spełnia najostrzejsze standardy Unii Europejskiej, uzyskała też certyfikaty na eksport swych artykułów na Wschód (gdzie paradoksalnie odbiorcy stawiają do stawcom coraz ostrzejsze wymogi jakościowe).

(aka)

Habsburg łączący

Z wielką przyjemnością informujemy, że gimnazjalna młodzież świeradowska wraz ze swymi czeskimi (ze szkoły w Rumburku) i niemieckimi (z Seifhennersdorf) rówieśnikami wydała trójjęzyczną gazetę pt. „Śladami Habsburgów” (okładkę prezentujemy poniżej).

Gefördert von: Robert Bosch – Stiftung, Friedrich Ebert – Stiftung, Zittauer Museumsverein e. V.

AUF DEN SPUREN DER HABSBURGER ŚLADAMI HABSBURGÓW PO STOPACH HABSBURKOU



Projektteilnehmer: Mittelschule Seifhennersdorf, Gymnazium nr 1 w Świeradowie Zdroju, Zittauer Skola Rumburk

AN DEM PROJEKT ARBEITETEN:

W. Matyschka, K. Freiberg, I. Korzeniowska-Wojas, A. Wolanin, D. Kuleva, K. Chladova, J. Stefackova, K. Sykorova

Gazeta wieńczy ponadroczny program według projektu przygotowanego przez W. Matyschkę, K. Freiberg, I. Korzeniowską-Wojas, A. Wolanin, D. Kudere, K. Chladovą, J. Stefackovą i K. Sykorovą, a popieranego i finansowanego przez Fundację Roberta Boscha i Friedricha Eberta.

Uczestnicy doszli do wspólnego wniosku, że „najlepszym przygotowaniem do wspólnego życia w zjednoczonej Europie, do której w 2004 roku dołączy Polska i Czechy, będzie zapoznanie młodzieży ze sobą poprzez wspólne projekty badawcze, a także wspólnie spędzony czas”.

Za projekt badawczy obrano sobie Habsburgów i wspólne korzenie historyczne u styku trzech granic.

Wszystkie teksty zamieszczone w okolicznościowym wydawnictwie napisali sami uczniowie, konkludując w zakończeniu: „To historia stworzyła uczniom możliwość wzajemnego poznania i zrozumienia wspólnej kultury tego regionu, młodzi ludzie nawiązali nowe przyjaźnie i przezwyciężyli bariery językowe. Szczególnie istotnym elementem było zorganizowanie programu kulturalnego, który pozwolił wykorzystać umiejętności językowe uczniów oraz przyczynił się do likwidowania ewentualnych uprzedzeń.

7. wyciągnąć dłoń

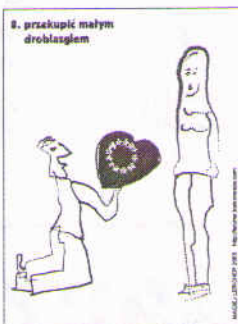


Psikus fiskus

Otrzymałem wezwanie do zapłacenia podatku od nieruchomości i nic nie byłoby w tym nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że otrzymałem je 13 kwietnia, a termin wpłaty I raty został ustalony do 17 marca bieżącego roku.

Ambitne wyzwanie i jednocześnie wezwanie podatkowe: cofnąć się do marca i spełnić obywatelski obowiązek, czyli nic innego, jak popracować nad urzeczywistnieniem idei podróży w czasie? Po szybkim rozeznaniu się w możliwościach technicznych uznałem, że z istniejących w domowym obejściu różnych części raczej nie uda się zbudować niesamowitego pojazdu, który z prędkością światła potrafiłby cofnąć czas, przynajmniej o jakieś trzy tygodnie. Wszystko wskazywało na to, że raczej będzie to wypaśny aparat do destylacji tajemnego eliksiru, po spożyciu którego możliwa byłaby podróż do przeszłości.

Po raz kolejny przeczytałem „Harry Pottera”, sięgnąłem po klasyczne pozycje literatury fanta-



styczno-farmaceutycznej i ochoczo zabrałem się do produkcji oczekiwanego eliksiru. Efekt produkcji okazał się jednak odbiegający od oczekiwań. Wprawdzie po spożyciu słusznej dawki parę dni traciło się z kalendarza, ale raczej było to odwrotne do wcześniejszych założeń.

W końcu, w poczuciu winy, postanowiłem zapłacić podatek po obowiązującym terminie.

Jednak mimo początkowych niepowodzeń nie ustaję w dalszym eksperymentowaniu. Mam nadzieję, że ulepszona receptura eliksiru pozwoli mi wrócić do przedwyborczej jesieni, abym mógł trafniej dokonać wyboru władz samorządowych, czyli takich, które nie będą wymagać ode mnie rzeczy niemożliwych do wykonania.

Zenon Jurewicz

Doręczanie korespondencji urzędowej powierzono w marcu ubiegłego roku zatrudnionemu w tym celu gońcowi. Rozwiązanie to miało przynosić określone oszczędności. Jednak ilość krytycznych uwag dotyczących nieterminowego doręczania korespondencji spowodowała, że z osobą tą nie przedłużono umowy o pracę i od kwietnia br. dostarczanie korespondencji powierzono Poczcie Polskiej. Za wynikłe z tego powodu niedogodności przepraszam.

Burmistrz Zbigniew Szereniuk

Strażackie święto

„Od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie”

Święty Florian od początku XVI wieku w ludzkich wierzeniach łączony był z pożarami, z czasem stał się patronem chroniącym od ognia. W ikonografii przedstawiany jest jako święty z wiadrzem, a strażacy, nad którymi ma on sprawować opiekę, są nazywani, potocznie „rycerzami świętego Floriana”.

To właśnie w dniu św. Floriana, czwartego maja, obchodzone jest Święto Strażaka. W gminie Świeradów Zdrój działa jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej licząca 31 strażaków-ochotników, którzy narażają życie i poświęcają swój czas. W tym roku dużo częściej byli zajęci walką z licznymi pożarami lasów i łąk niż zwykle. Palilo się niemal każdego dnia i wozy bojowe często po kilka razy dziennie wyjeżdżały do gaszenia ognia.

Mimo to strażacy-ochotnicy znaleźli również czas na obchody swojego święta.

4 maja br. uczestniczyli w uroczystej mszy dziękczynnej w ich intencji w kościele w Świeradowie. Obecni byli także strażacy z Pobiednej i czeskich

FIRMA BUDOWLANA

„Wektor” Mirosław Wasilewski
59-630 Mirsk, ul. Słowackiego 34
e-mail: wektorbiuro@poczta.onet.pl

Oferujemy Państwu pełny zakres usług remontowo-budowlanych:

- wykonanie wszelkiego rodzaju pokryć dachowych;
- ocieplenia budynków, elewacje;
- układanie kostki brukowej wraz z przygotowaniem podłoża;
- budowa ogrodzeń wszelkiego typu (drewno, siatka, mur);
- przestawienie, postawienie pieca, budowa kominków (zwykłe i z wkładem grzewczym).

Firma nasza to dobra cena i najnowsze technologie:

- wykonujemy usługi bardzo dobrej jakości;
- pracujemy na najlepszych, sprawdzonych materiałach;
- gwarantujemy krótkie terminy wykonania;
- zapewniamy możliwość negocjacji cen.



tel./fax 78 34 677
tel. kom. 502/624102

SZKOŁA SŁUŻB OCHRONY „KOBRA” w Jeleniej Górze

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej

PROWADZI NABÓR NA ROK SZKOLNY 2003/04 DO POLICEALNEJ SZKOŁY DLA DOROSŁYCH KSZTAŁCĄCEJ W ZAWODZIE **TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA**

Rozpoczęcie zajęć we wrześniu br. Nauka – w systemie zaocznym – trwa 4 semestry.

SZKOŁA ZAPEWNI:

- * podręczniki i pomoce naukowe na czas trwania nauki
- * odroczenie od służby wojskowej na czas trwania nauki
- * praktykę zawodową.

SZKOŁA ORGANIZUJE RÓWNIEŻ KURSY:

LICENCJI I II STOPNIA PRACOWNIKA OCHRONY FIZYCZNEJ

Zapisy i informacje: Jelenia Góra, ul. Nowowiejska 43 (teren Komendy Miejskiej Policji), tel./fax (075) 7526839; Zgorzelec, ul. Armii Krajowej 10A (Szkoła Podstawowa nr 3), tel./fax 7717876.

POLICEALNA SZKOŁA DLA DOROSŁYCH

NIEPUBLICZNY OŚRODEK EDUKACYJNY Z SIEDZIBĄ W JELENIEJ GÓRZE INFORMUJE, ŻE PROWADZI NABÓR NA ROK SZKOLNY 2003/04

NA KIERUNEK

TECHNIK ARCHIWISTA

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej

SZKOŁA ZAPEWNI:

- * podręczniki i pomoce naukowe na czas trwania nauki
- * praktykę zawodową.

Zapisy i informacje:

Jelenia Góra, al. Jana Pawła II 7. tel./fax (075) 7526839.

i walka z żywiołem

Hejnic oraz zaproszeni goście. Mszę odprawiali: ks. kanonik Władysław Dzięgiel, proboszcz Michał Balcewicz z Czerniawy, wikary Mieszysław Stępień.

Po mszy odbyło się spotkanie, podczas którego prezes OSP w Świeradowie Zdroju, Kazimierz Sarzyński, wręczył nagrody zasłużonym strażakom. Burmistrz Miasta Zbigniew Szereniuk ufundował i wręczył nagrody naczelnikom OSP - Kazimierzowi Woźnemu i Ryszardowi Tkaczekowi. Świeradowska straż obdarowała również swoich czeskich kolegów; otrzymali oni reprodukcję przedstawiającą Dom Zdrojowy.

Po ceremonii wręczenia nagród odbył się uroczysty, wspólny obiad. W tym miejscu serdecznie dziękuję wszystkim ludziom związanym z OSP w Świeradowie Zdroju, sponsorom i tym, którzy doceniają całoroczną, bezinteresowną pracę naszych strażaków, ich walkę z „czerwonym kurem”, narażanie życia w walce o nasz dobytek w czasie pożaru i szybkie reagowanie, kiedy zachodzi obawa o nasze życie.

Izabela Stachurska – skarbnik OSP

Zbigniew MAROŃ, radny Rady Powiatu Lubańskiego, dyżuruje w każdy ostatni poniedziałek miesiąca w godz. 15⁰⁰-17⁰⁰ w biurze poselskim Michała Turkiewicza (budynek Zarządu Uzdrowiska, ul. Zdrojowa)

9. odciągnąć od roboty



1 maja o godzinie 10³⁰ na tarasie Domu Zdrojowego odbył się festyn związany ze Świętem Pracy oraz zbliżającym się referendum wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Organizatorem była Rada Miejska SLD przy współudziale Uzdrowiska „Świeradów-Czemiawa” i Pani Neli Kaliszczak. Przybyłych gości oraz dzieci przywitał zespół muzyczny z kawiarni Domu



Zdrojowego, który na początek włączył płytę z hymnem Polski i Unii Europejskiej, a następnie zaprosił dzieci do wspólnej zabawy. W trakcie festynu rozdawane były balony i chorągiewki dla dzieci, a dla dorosłych foldery związane z Unią Europejską. Dzieci otrzymały również słodczyce, soczki, jabłka i lody.

Natomiast te, które brały udział w różnych konkursach, otrzymywały maskotki. Festyn był bardzo udany. Uczestniczyło w nim około 150 dzieci z towarzyszącymi rodzicami.

Podobną imprezę planujemy zorganizować 1 czerwca br., a odbywać się ona będzie pod hasłem „Dzieci w Unii Europejskiej”.

Aleksandra Kasprzak



Cykliści wystartowali

2 maja o godz. 13 ze Świeradowa i Czerniawy wystartowały grupy młodych rowerzystów (po ok. 20 osób w każdej), inaugurując tym samym sezon rowerowy w Górach Izerskich. Grupę świeradowską poprowadził burmistrz Zbigniew Szereniuk (fot. u góry), a Grzegorz August przyprowadził dzieci z Czerniawy do Izerskiej Chaty (fot. obok), gdzie hucznie przy grillu i napojach odbył się zlot gwiazdzysty.

W zajęciach szkoły rowerowej bierze średnio udział 10-15 dzieci.



14 czerwca – Skoda Grand Prix MTB

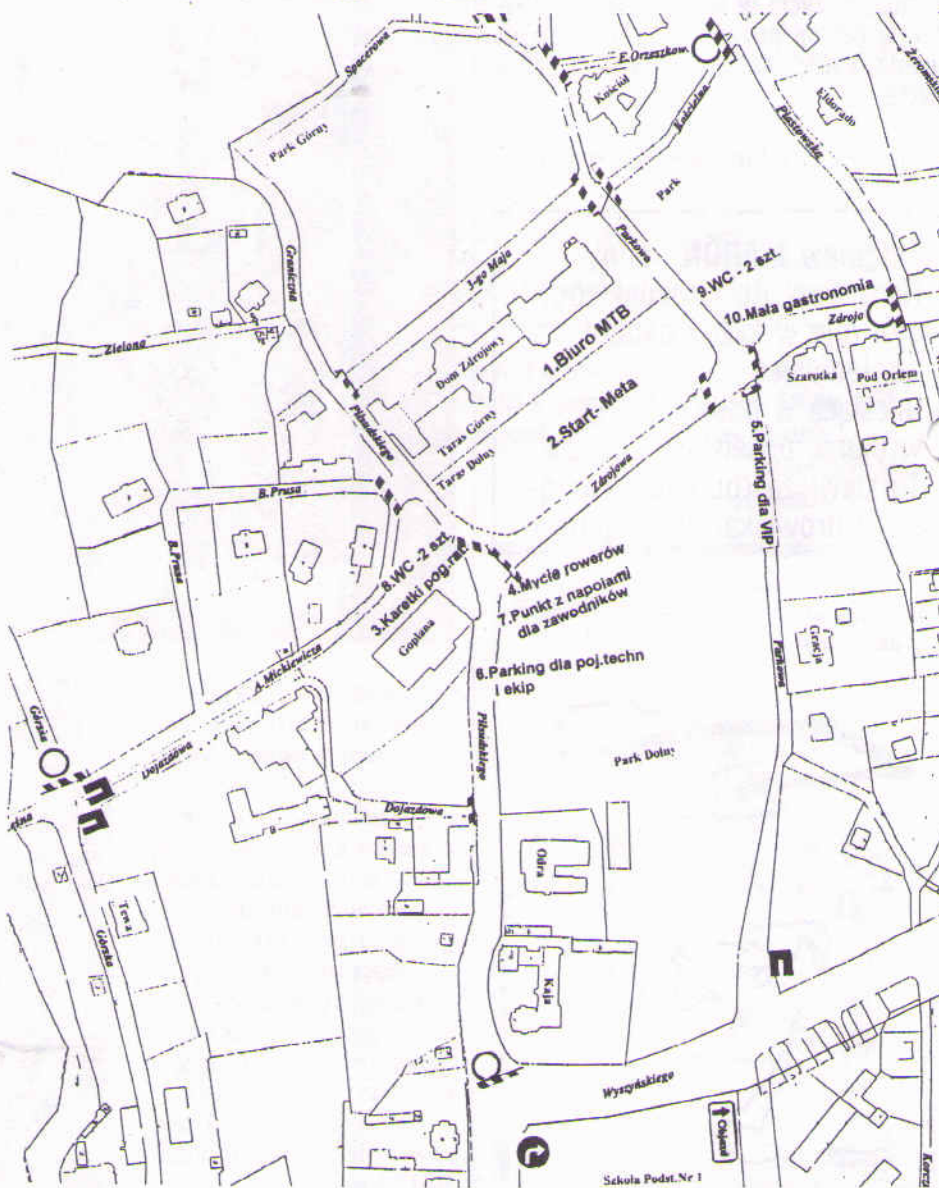
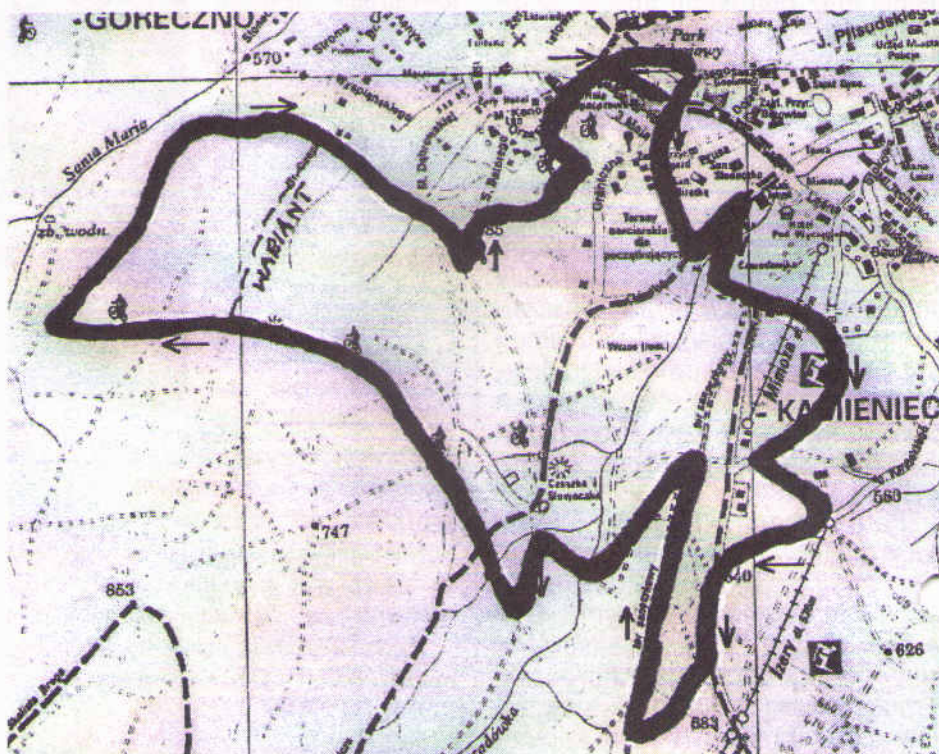
W związku z IV edycją wyścigu rowerowego „Skoda Auto Grand Prix MTB 2003” – 14 czerwca w godzinach 8:00-19:00 zostaną wyłączone z ruchu kołowego niżej wymienione ulice: Piłsudskiego (od Wyszyńskiego do Konstytucji 3 Maja, która też będzie wyłączona), Zdrojowa (od Piłsudskiego do Piastowskiej), Graniczna, Zielona, Górska (od Leśnej do Granicznej), Dąbrowskiego, Spacerowa, E. Orzeszkowej, Kościelna (od Parkowej do Piastowskiej), Parkowa.

Ulice bez wyjazdu: Mickiewicza, Dojazdowa, Prusa, Batorego (na odcinku od Asnyka do E. Orzeszkowej)

Kierujących pojazdami i pieszych prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności, stosowanie się do oznakowania i poleceń wydawanych przez kierujących ruchem drogowym. Za utrudnienia przepraszamy.

Tyle oficjalne komunikaty, a my pragniemy zwrócić uwagę na sportową stronę tego wydarzenia. Trasa, którą w ubiegłym roku wytyczył Zbigniew Szereniuk, nie zmienia się, aktualne zatem pozostają rady „autora”, by kolarzom kibicować w tych miejscach, gdzie mogą zwątpić w swoje siły: na podjazdach. Rok temu kibice raczej niechętnie opuścili hałaśliwy taras, a przecież nieopodal, w okolicach Czeszki, zawodnicy najpierw gnali na łeb na szyję, by za moment mocować się z podjazdem, który częściej bywał podejsciem.

Przypominamy, że wśród juniorów zobaczymy na trasie naszego zawodnika, **Eneasza Popiła**, który startuje w barwach CCC Polsat Piechowice. Nie wypada, byśmy mu nie kibicowali. A przecież poza juniorami jadą juniorki, młodzieżki i młodzicy, wreszcie krajowa i europejska elita seniorów. Warto być przy nich, gdy będzie im trudno!



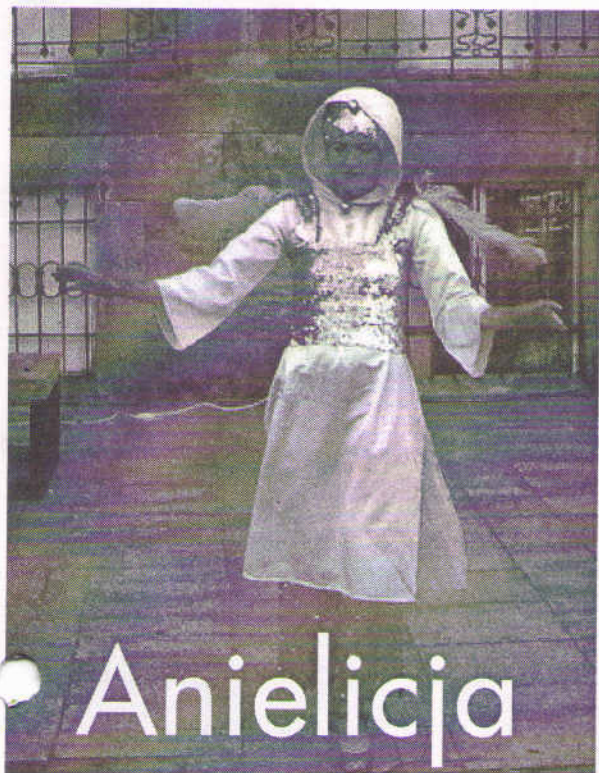
Czerwie majowe

→ ze s. 16

Wreszcie energia zasilila wzmacniacze i kolumny glosnikowe, z ktorych poplynela muzyka, z jaka nieczesto w Swieradowie obcujemy – po prostu melodyjna (acz nie pozbawiona dynamiki), rytmiczna, w nowoczesnych aranżacjach, ze slowami piosenek, ktore zmuszaly do refleksji, pelna efektownych solówek, slowem – nie pozostawiajaca sluchaczy obojetnych. Wiecej takich zespolow, wiecej tego typu dzwiekw.



Wspaniale „pojedynki” harmonisty i trebaczka (ktory wydobywal fantastyczne dzwieki z instrumenty jedna ruka) zadowolily wybredna mlodzi, ktora az przysiadla z wrazenia.



24 maja po poludniu taras Domu Zdrojowego zaludnil sie fantastycznymi postaciami, wykreowanymi przez aktorow z Kliniki Lalek w spektaklu „Anielicja”. O wymowie widowiska pisalismy juz w poprzednim numerze, zachecajac do przyjscia na spektakl. Na taras przyszlo ok. 130 widzow, w tym duza grupa Niemcow, wyraźnie widowiskiem zafascynowanych. Wystudiowanej grze aktorow, ktorych twarze skryly sie za ogromnymi maskami, towarzyszyla przez caly czas wibrujaca, „odlotowa” - jakby powiedzieli mlodzi - muzyka, niespokojna, prowokacyjna.

Nalezy miec nadzieje, ze Klinika Lalek czesciej bedzie zagladac do Swieradowa, zwlaszcza, ze plener zdrojowy jest wręcz wymarzony dla rozmachu jej przedsiwziec artystycznych.



„Notatnik Swieradowski”. Wydawca: Urzad Miasta. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140; 0608/319750). Naklad: 600 egz. Druk: Zaklad Poligraficzny, Jelenia Gora, ul. Ptasia 18/2, tel. 753-63-43. Zapraszamy wszystkich Czytelnikow do wspolredagowania miesiecznika – teksty (takze literackie), opatrzone nazwiskiem autora – do ewentualnej wiadomosci redakcji oraz zdjecia mozna skladac w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel. 781-63-50, fax 781-61-00; e-mail: karol50@interia.pl; it@swieradowzdroj.pl



Świeradów w INTERNECIE – <http://www.swieradowzdroj.pl> / <http://www.karkonosze.it.pl>

Wiosna Kwitnących Rodendronów



U góry z lewej finaliści (na ciemno TKKF, na jasno Straż Graniczna) tuż przed meczem pozują do wspólnej fotografii. Cały turniej bezinteresownie poprowadził – jak zwykle – T. Lizak. Po prawej to nie bramkarz w ekwilibrystycznej paradzie, a jedynie piłkarz-ochotnik balansuje na poprzeczce przy zdejmowaniu siatki. Poniżej szefowa TKKF, Dorota Marek-Miakienko, składa gratulacje zawodnikowi Straży Granicznej.

1 maja na stadionie miejskim w Świeradowie rozegrano turniej piłkarski, w którym udział wzięły Cztery zespoły: TKKF Kwisa, Straż Graniczna, samorządowcy z Mirska oraz OSP Świeradów.

Grano 2 razy po 20 minut, a żeby nie przedłużać imprezy, najpierw losowo wybrane zespoły walczyły o awans do finału, a przegrani pocieszyć się mogli meczem III miejsce.

TKKF KWISA w regulaminowym czasie z Mirskiem osiągnęła bezbramkowy remis i dopiero w karnych wynikiem 4:2 zapewniła sobie udział w finale.

W drugim spotkaniu Straż Graniczna rozgromiła OSP 4:0, by niedługo potem dokładnie w tym samym stosunku ulec Kwisie.

OSP nie sprostała też samorządowcom z Mirska przegrywając 1:5, co dało strażakom IV miejsce.

*

21 czerwca br. przy Domu Noclegowym „Zacisze” przy ul. Sudeckiej 22 w Czerniawie odbędzie się Turniej Siatkarski o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta.

Początek o godz. 14, zapisy pod nr. tel. 7816236.

14 czerwca centrum Świeradowa zostanie zawładnięte przez uczestników czwartego wyścigu z cyklu „Skoda Grand Prix MTB”. Szczegółowe informacje o zawodach oraz mapki sytuacyjne zamieszczamy na stronie 14.

15 czerwca zapraszamy na Uliczny Bieg Kwitnących Rododendronów, początek o godz. 13.30. Zapisy u nauczycieli wf, a także w dniu zawodów w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej. Prosimy nie zapomnieć o wymaganej pisemnej zgodzie rodziców.



Czerwie majowe

2 maja na tarasie Domu Zdrojowego wystąpił gościnnie (jedyny koncert z okazji pobytu w Klinice Lalek) zespół muzyczny Czerwie. Na początek całkiem spora grupa widzów musiała odczekać bez mała trzy kwadranse, jako że awaria prądu gdzieś na sieci uniemożliwiła muzykom podłączenie instrumentów (a wiadomo, że dziś bez prądu ani rusz).